

Maks Kaśnikowski w ćwierćfinale challenger ATP we włoskiej miejscowości Barletta

maciej · 3 kwietnia, 2024



Maks Kaśnikowski (260. ATP), drugi obecnie Polak w światowym rankingu tenisistów, w pierwszym tygodniu kwietnia 2024 roku uczestniczy w challengerze ATP na ziemnych kortach we włoskiej miejscowości Barletta. W środę zameldował się już w ćwierćfinale imprezy, w dwóch setach pokonując 6:4, 7:6 (8) rozstawionego z numerem szóstym, wyżej notowanego Włocha Franco Agamenone (196. ATP).

Speed and touch ✨ [#ATPChallenger](#) | [@pzt_tenis](#) [pic.twitter.com/KfZTZrP9qq](#)

— ATP Challenger Tour (@ATPChallenger) [April 3, 2024](#)

Maks Kaśnikowski w akcji.

Maks Kaśnikowski bardzo dobrze rozpoczął środowy pojedynek, w gemie czwartym zdobywając break, po czym utrzymując podanie prowadził już w secie otwarcia 4:1 z przewagą przełamania serwisu rywala. Trzy następne gemy wygrał jednak tenisista włoski, który najpierw w gemie siódmym zdobył przełamanie powrotne, a następnie przy własnym podaniu doprowadził w pierwszym secie meczu do remisu 4:4. Maks Kaśnikowski w porę opanował jednak sytuację na korcie przy własnym serwisie odzyskując prowadzenie (5:4), a za kilka minut raz jeszcze zdobył break, zwyciężając w trwającym 55. minut secie otwarcia 6:4.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Druga odsłona meczu była znacznie ciekawsza, a szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Polak nie utrzymał podania w gemie trzecim, więc Franco Agamenone wyszedł na prowadzenie z przewagą breaka, które następnie utrzymywał. Maks Kaśnikowski miał wprowadzić dwa break-pointy w gemie szóstym, ale tenisista włoski uratował się jednak przed przełamaniem powrotnym, a prowadząc 5:3 był już tylko o jeden wygrany gem od zwycięstwa w secie drugim i doprowadzenia do rozstrzygającego seta trzeciego. W gemie dziewiątym drugiej partii meczu, przy serwisie Maksa Kaśnikowskiego, Franco Agamenone już miał piłkę setową, ale jej nie wykorzystał. Włoch piłkę setową miał również w kolejnym gemie, już przy własnym podaniu, ale seta zamknąć nie zdołał. Po obronie drugiej w piłki setowej w drugiej partii meczu, Polak zdobył re-break, doprowadzając w secie do remisu 5:5. Ostatecznie o wyniku drugiej odsłony meczu zadecydował dopiero dramatyczny tie-break., w którym to Maks Kaśnikowski okazał się skuteczniejszy, zapewniając sobie zwycięstwo w meczu i awans do ćwierćfinału. Polak wygrał tie-break drugiej partii śródownego pojedynku 10:8, zwyciężając w drugim secie 7:6 (8), dzięki czemu zameldował się w ćwierćfinale turnieju po godzinie i 52. minutach pokonując Franco Agamenone w dwóch setach 6:4, 7:6 (8).



Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE



W tie-breaku Maks Kaśnikowski mógł wygrać pewniej, gdyż obejmując prowadzenie 5:2 był już tylko o dwa zdobyte punkty od sukcesu i miał za moment do dyspozycji serwis. Gdyby Polak wówczas zdobył dwa punkty przy własnym serwisie, już byłby w ćwierćfinale, ale wówczas zmarnował wielką szansę. Obie akcje przy serwisie Polaka wygrał tenisista włoski, w pełni odrabiając stratę dwóch miniprzełamań. Co więcej, Włoch poszedł za ciosem, kolejne dwa punkty zdobył przy własnym serwisie i wychodząc na prowadzenie 6:5 wypracował sobie trzecią już w drugiej partii piłkę setową, przy czym serwował wówczas Maks Kaśnikowski. Polak, który kilka minut wcześniej, przy własnym serwisie zupełnie sobie nie poradził, teraz wytrzymał nerwowo najpierw broniąc setbola, a następnie wypracowując piłkę meczową. Serwis miał jednak wtedy do dyspozycji Agamenone, który piłkę meczową obronił i rywalizacja trwała dalej. Szala zwycięstwa ponownie przechyliła się w stronę

Polaka, gdy Maks Kaśnikowski zdobył minibreak na 8:7, ale nasz tenisista serwując po zwycięstwie raz jeszcze zawiódł przy własnym podaniu i druga piłka meczowa została przez Kaśnikowskiego zmarnowana. Na szczęście przy remisie 8:8 tenisista z Warszawy zdobył przy własnym podaniu punkt na 9:8, wypracowując już trzecią piłkę meczową i chociaż znowu serwował Franco Agamenone, po raz trzeci obronić piłki meczowej już nie zdołał.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/25
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Wcześniej w głównym turnieju Maks Kaśnikowski wyeliminował innego Włocha Giovanniego Oradiniego (369. ATP), wygrywając w 1/16 finału w dwóch setach 6:4, 7:5.

W ćwierćfinale przeciwnikiem Maksa Kaśnikowskiego będzie najwyżej rozstawiony w imprezie Francuz Harold Mayot (129. ATP)

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/maks-kasnikowski-w-cwiercfinale-challenger-a-atp-we-wloskiej-miejscowosci-barletta/>